

W Skawinie koło Krakowa rozpoczęto budowę nowej elektrowni

W Skawinie pod Krakowem rozpoczęły się pierwsze, wstępne prace związane z zagospodarowaniem terenu pod budowę nowej, ważnej inwestycji naszego przemysłu energetycznego — potężnej elektrowni.

Na rozległym terenie budowy przeprowadza się obecnie roboty ziemne przy budowie stacji kolejowej i bocznic, buduje się drogi dojazdowe itp. Poważnie zaangażowane są również roboty przy wznoszeniu tymczasowego dużego osiedla barakowego dla załogi budowlanej.

Elektrownia skawińska będzie jedną z największych elektrowni w kraju. Inwestycja ta, podobnie jak większość naszych czołowych inwestycji w kraju, powstaje w oparciu o braterską pomoc techniczną Związku Radzieckiego. Całość dokumentacji wykonywana jest w radzieckich biurach projektowych. Związek Radziecki wykoną również wszystkie urządzenia dla elektrowni: potężne kotły wraz ze wszystkimi mechanizmami

pomocniczymi, turbogeneratory, urządzenia sterownicze i inne.

Dla załogi eksploatacyjnej przewiduje się budowę dużego osiedla tzw. awaryjnego. Osiedle to składać się będzie z szeregu wygodnych domków.

V Konkurs Chopinowski w transmisjach Polskiego Radia

W czasie trwania V Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego Polskie Radio będzie nadawało dwa razy dziennie retransmisje koncertów z sali Filharmonii warszawskiej. Inauguracyjny koncert transmitowany będzie bezpośrednio z Filharmonii w dniu 21 II o godz. 20.00 w programie I i II.

W dniach od 22 II do 3 III oraz od 6 III do 11 III będą retransmitowane nagrania koncertów pierwszego i drugiego etapu konkursu w programie I o godz. 19.00 i w programie II o godz. 22.00. W trzecim etapie konkursu w dniach od 14 III do 18 III odbędą się bezpośrednio transmisje koncertów w programie I o godz. 19.10 i w programie II o godz. 20.15.

W dniu 20 III odbędzie się w programie I i II o godz. 20.00 bezpośrednia transmisja koncertu laureatów i uroczystości zakończenia konkursu.

Tu Huta im. Lenina

Pierwsze sukcesy stalowników

JUŻ DWA tygodnie pracuje I piec martenowski Huty im. Lenina dając krajowi setki tonn stali. Termiczna działalność pieca jest bez zarzutu. Wspaniale radzieckie urządzenia w zupełności pokrywają pokładane w nich oczekiwania. Dzięki właściwemu przebiegowi procesów technologicznych i sprawnemu funkcjonowaniu urządzeń pomyślnie wykonywany jest pierwszy miesięczny plan produkcji stali. W dn. 16 bm. załoga I marteny przekroczyła swój plan produkcyjny w 106 proc. dając 207 tonn stali ponad plan.

Wysoka jest jakość uzyskiwanego stalowego tworzywa. Potwierdzają to pierwsze sygnały uzyskane od walcowników Huty Bobrek. Jakość wlewków (bloków stalowych w postaci których odchodzi gotowy produkt z wypoju I marteny) — jak wykazało wstępne walcowanie w Hucie Bobrek — jest bardzo dobra.

Od 15 bm. I piec martenowski pracuje już na pełnym wadzie tj. na pełnej surowce bezpośrednio dostarczanej z wielkiego pieca do pieca martenowskiego. Jest to ważny krok na drodze do stworzenia normalnych warunków produkcji. Jak wiadomo bowiem, do tego czasu, wytałaczę z pierwszego marteny załadowywali go zimną surowką z nagromadzonych zapasów. Przejście na pełną surowkę, poprzez dostarczenie jej w stanie ciepłym i to w niemałej temperaturze, przyczyniło się do skrócenia czasu wtopów — a tym samym zwiększy produkcję pieca —

Prace nad sarkofagiem Ludwika Solskiego rozpoczęte

W Krakowie rozpoczęły się przygotowania do wykonania sarkofagu dla zmarłego w grudniu ub. roku wielkiego aktora polskiego Ludwika Solskiego. Sarkofag ten został ufundowany z inicjatywy Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie i Ministerstwa Kultury i Sztuki. Prace kamieniarskie i zdobnicze powierzone zostały wybitnym specjalistom i plastynom. (g)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 30 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII. Kraków, sobota 19, niedziela 20 lutego 1955 r. Nr 44 (2004)

Naród polski gorąco popiera apel Rady Najwyższej ZSRR w sprawie nawiązania współpracy między parlamentami

Oświadczenie Prezydium Sejmu i Rady Państwa PRL

Prezydium Sejmu i Rada Państwa PRL witają z gorącym uznaniem deklarację Rady Najwyższej ZSRR z 9 lutego 1955 roku, która wysuwa inicjatywę współdziałania parlamentów różnych krajów w dziele utrzymania i utrwalenia pokoju.

Prezydium Sejmu i Rada Państwa PRL wyrażają głębokie przekonanie, że inicjatywa Rady Najwyższej ZSRR odpowiada pragnieniom i życzeniom wszystkich narodów, że przysłuży się ona w dużej mierze sprawie pokoju.

Na parlamentach państw wszystkich kontynentów spoczywa wielka odpowiedzialność za losy pokoju. Parlamenty, które uchwalają ustawy i decydują o przyjęciu umów międzynarodowych, mogą i powinny przyczynić się do umocnienia pokoju i do zapobieżenia szkodliwym dla sprawy pokoju rozwojowi wydarzeń międzynarodowych.

Odpowiedzialność parlamentów jest szczególnie wielka w obecnej sytuacji, gdy w Europie i w innych częściach świata forsowane są i realizowane agresywne ugrupowania militarne, gdy plany użycia broni atomowej stawiają ludzkość przed nową groźbą olbrzymich zniszczeń o nieznanych w historii rozmiarach, gdy rośnie wysięg zbrojeń, a pokój milujące narody Europy i Azji otaczane są siecią baz wojskowych, przgotowywanych dla celów napadu.

Naród polski ze szczególną uwagą i czujnością śledzi proces odradzania w Niemczech zachodnich sił agresywnego militarizmu niemieckiego, które już dziś nie ukrywają swych planów odwetu i zaborów wymierzonych zarówno przeciw Polsce, jak również przeciw innym narodom — na wschodzie i na zachodzie Europy.

Współpraca parlamentów różnych krajów ułatwić może rozwiązanie najdonioślejszych problemów międzynarodowych: może ona przyczynić się do położenia kresu polityce tworzenia nowych ognisk agresji, może przekreślić plany odbudowy agresywnego Wehrmachtu, ułatwić rozwiązanie problemu ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie oraz redukcji zbrojeń i zakazu broni masowego zniszczenia.

Współpraca parlamentów różnych krajów może stanowić ważny czynnik zbliżenia narodów, pokojowego rozwiązywania spornych zagadnień międzynarodowych i rozszerzania współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Sejm PRL, który uchwalił ustawę z dnia 29 grudnia 1950 r. o obronie pokoju zgodnie z konstytucją PRL i jednomyślną wolą narodu polskiego w całej swej działalności kieruje się niezmiennie intencją umocnienia pokoju i bezpieczeństwa polski oraz innych narodów. Dążąc do ugruntowania przyjaznej współpracy ze wszystkimi narodami w oparciu o wzajemne poszanowanie suwerenności, równości i niezawisłości — Sejm PRL wniesie swój dalszy wkład do sprawy pokoju.

Sejm PRL, w odpowiedzi na Apel Rady Najwyższej ZSRR, podejmie wszelkie formy współdziałania, jak również pogłębiania już istniejącej współpracy z parlamentami innych krajów, aby przyczynić się do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i do rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków między wszystkimi krajami.

WARSZAWA, 18 LUTEGO 1955 R.

W Warszawie obradowała XV sesja Rady Kultury i Sztuki

WARSZAWA
W dniu 18 bm. obradowała XV sesja Rady Kultury i Sztuki, poświęcona dyskusji nad działalnością resortu kultury i sztuki w roku nisterstwa na rok bieżący.

W obradach, którym przewodniczył minister kultury i sztuki W. Sokorski, udział wzięli, poza członkami Rady również dyrektorzy podległych ministerstwu centralnych zarządów oraz przedstawiciele pras.

Po złożeniu przez min. Sokorskiego sprawozdania z wykonania planu pracy resortu w roku 1954 i omówieniu planu pracy na rok 1955 wywylała się ożywiona dyskusja. Zabierali w niej głos: rektor J. Kreczmar, prof. J. Kott, prof. St. Lorentz, prof. W. Lutosławski, rektor Stanisław Teisseyre, Z. Mycielski, dyr. A. Szyfman, prof. B. Korzeniowski, prof. J. Starzyński, prof. J. Słeckierka, prof. Z. Liśsa, A. Kobzdej, dyr. W. Załuska, dyr. St. W. Balicki i inni. Dyskutanici wnieśli wiele konkretnych uwag, dotyczących zarówno zasadniczych wytycznych polityki kulturalnej jak i poszczególnych punktów planu działalności resortu kultury i sztuki na rok bieżący.

W centrum dyskusji znajdowały się sprawy decentralizacji pracy resortu i wiażącego się z tym zagadnienia wzmocnienia wydziałów i oddziałów kultury terenowych nad narodowych. Wiele uwagi poświęcono sprawom przypadających w roku 1955 wielkich obchodów kulturalnych, jak Rok Mickiewiczowski, imprezy 10-lecia, V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie i in. Dyskutowano także nad problemami szkolnictwa artystycznego, muzealnictwa i ochrony zabytków, współpracy resortu ze związka-

Oświadczenie premiera Hatoyamy

PEKIN
Jak donosi dziennik japoński „Mainiti”, premier Japonii Hatoyama, przemawiając 17 bm. w Tokio oświadczył w związku z odpowiedzią rządu radzieckiego, przekazaną mu 16 lutego przez szefa przedstawicielstwa ZSRR w Tokio A. I. Domnickego:

Sądze, że sprawa dotycząca miejsca rokowań zostanie rozwiązana przed wyborami powszechnymi (tj. przed 27 lutego). Uważam, że odpowiednią osobą na stanowisko szefa pełnomocnej delegacji japońskiej jest Arata Sudiara (przewodniczący specjalnej komisji spraw zagranicznych partii demokratycznej).

Pineau zamierza kontynuować politykę Mendes-France'a

Nieprzychylnie stanowisko deputowanych wobec planów kandydata na premiera

PARYŻ
W piątek po południu kandydat na premiera Christian Pineau stanął przed Zgromadzeniem Narodowym, by ubiegać się o przyjęcie listy nowego rządu i o zatwierdzenie swego programu.

Proponuje on utworzenie rządu w znany już składzie z tą różnicą, że ewentualny wicepremier Robert Schuman objąłby jednocześnie stanowisko ministra sprawiedliwości, a teke poczt i telegrafów otrzymał Dumas (MRP). Zmiana ta stała się konieczna wobec tego że w ostatniej chwili zrezygnował dwaj upatrzeni na te stanowiska politycy gaullistowsy

GŁÓWNY CEL RATYFIKACJA UKŁADÓW PARTYSKICH

Po kilku wstępnych ogólnikowych zdaniach na temat swych dążeń do pokoju i rozbrojenia, Pineau przeszedł do

Budujemy SOCIALISTYCZNĄ WIEŚ

Z fotokroniką w Tyliczu

Najbardziej dochodową dziedziną gospodarki tylickiej spółdzielni jest hodowla owiec. Szczupłość owczarni ogranicza na razie stały wzrost ilościowy, ale już dziś utrzymująca się w granicach 200 szt. „gromadka” owiec stanowi poważną pozycję w bilansie spółdzielni. W roku ubiegłym spółdzielcy z Tylicza otrzymali za wełnę owczą 40 tys. zł, za ser — 18 tys., a ze sprzedaży jagniąt 9 tys. zł.



Na zdjęciu u góry: owce wychodzą na codzienny spacer po okólniku. Na zdjęciu u dołu: najładniejsze ale zarazem najbardziej niesforne z całej owczej chłery okazało się jagnię „krase”, które na zdjęciu prezentuje spółdzielczy owczarz Franciszek WOZ-
NIAK.



Największą nosc aniówek zapisał na swym koncie, a tym samym zasłużył sobie na miano przodownika Józef CZOP, który za wypracowanych z żoną Honoratą 480 dniówek otrzymał przy podziale dochodu 4,6 q żyta, 1,2 q pszenicy, 3,84 q jęczmienia, 9,6 q owso, 11,60 q ziemniaków, 14,40 q koniczyzny, 16,80 q słomy i 1,920 zł w gotówce. — Na zdjęciu: Józef Czop przygotowuje do wyjazdu spółdzielczego siwka.

Wieś krakowska w bitwie o chleb

A kiedy GOM będą gotowe?

16 bm. o godz. 16.30 POM województwa krakowskiego ukończyły remonty swego parku maszynowego. Ich załogi mogą to sobie poczytywać za duży sukces — zrealizowały przecież przedterminowo swe zobowiązania. Ale sukces musi mobilizować, a nie usypiać!

Wybitnie nie czas na drzemkę, gdy już za kilka nacień dni mogą zacząć kwe-

skowronki, a jak nam sygnalizują korespondenci, mniejsi bracia POM czyli gminne ośrodki maszynowe dalekie są od gotowości do akcji wiosennej. Właśnie tam powinny załogi POM pospieszyć z pomocą z tym samym rozmachem, z jakim pracowali przy swoim sprzęcie.

Tymczasem np. w Mlnkowie stoją 3 siewniki niezdatne do użycia; u jednego

brak koła, u innego śrubki przy ręczce regulatora, trzeci w stanie zdekompletowanym „marnuje się” w szopie b. młynarza Tarnowskiego. W Modlinie czekała na remont maszyny bolechowieckiego GOM...

Oto kilka przykładów, które zacerpnęliśmy z korespondencji Cz. IWULSKIEGO, dowodzących niedostatecznego zainteresowania się sprzętem GOM w swoim rejonie — ze strony POM w KRYSPINOWIE.

Słusznie postępują towarzysze z Kryspinowa, jeśli, oprócz pomocy własnych warsztatów, zmobilizują dla swych GOM — w drodze partyjnej perswazy — ekipy Szkoły Metalowej w Świątnikach, Zabierzowie, Krakowskich Zakładów Siodowych i Tartaku w Wielechowie. Zakłady te objawiały szefostwo nad GOM w Świątnikach, Zabierzowie, Trąbkach — ani śrubokrętem dotyczących nie ruszyły; zawstydzają się może wiadomością, że grupa kowali z wielkich salin zdażyła już naprawić 5 siewników i młocarni dla GOM w Trąbkach. Niewątpliwie ręka w rękę z POM powinny pracować ekipy. Ale ster akcji przygotowania GOM spoczywa w ręku POM.

I dlatego dyrekcja POM w Kryspinowie jest pierwszym adresatem naszej krytyki!

(Ciąg dalszy na str. 2)

Listy do Redakcji

Raz jeszcze w sprawie młodych małżeństw w Nowej Hucie

Na łamach „GAZETY” ukazał się 13 kwietnia 1984 r. bardzo dla wielu ludzi w Nowej Hucie aktualny artykuł pt. „Zmarzenia młodych małżeństw w Nowej Hucie”. Artykuł ten przyjęty został przez licznych mieszkańców miasta z wielkim uznaniem. Poruszono w nim bowiem istotny dla naszego terenu problem. Wreszcie ktoś się tym zajął — mówilo wielu. I byłoby niesłuszne twierdzić, że nie wzbudził on nadziei — zwłaszcza wśród licznych matek, które mieszają z matkami dziećmi w wie losobowych pokojach w naszych hotelach pracowniczych. (Chodzi tu o matki z jednym lub więcej dziećmi, które wyszły za mąż w Nowej Hucie i mieszkają w niezmiernie trudnych warunkach, bo kobiety w hotelach żeńskich, a ich mężowie — w męskich). Zaznaczam, że mam przede wszystkim na myśli matki dlatego, iż one to właśnie ponoszą największy ciężar, na skutek prowadzenia domu i licznych innych kłopotów związanych z taką sytuacją.

Nie chciałbym rozpisywać się o warunkach, w jakich te małżeństwa żyją. Poprzestając na tym, co powiedziałem, — tym bardziej, że autor wspomnianego w wstępie artykułu uczynił to dostatecznie wyliczając przed 10 miesiącami i że problem jest dokładnie znany mieszkańcom Nowej Huty. Idzie mi o inną sprawę.

Co mianowicie zrobiono w tym okresie, by „rozpogodzić” czasy, zmierzwiomym matkom i młodym małżeństwom w naszym pierwszym socjalistycznym mieście?

Ażby nie było żadnych niedomówień, pragnę pośpieszyć z wyjaśnieniem bilansującym się w jednym krótkim zdaniu: za 10 miesięcy nie zrobiono niczego. Po ukazaniu się artykułu zaczęto uprządkować planować, radzić, ustalać, konferować, — słowem, nastąpił „szum”. Ale po kilku dniach nastąpiła ponownie cisza. Nikt poza redakcją „Gazety” nie zajął się tym...

To, co powiedziałem, wymaga pewnej korektury. Byli bowiem ludzie, którzy zagadnieniem tym żywo się interesowali, którym sprawa „rozbitych” małżeństw mocno leżała na sercu — nie tylko, gdy idzie o dobre chęci, ale i o praktyczne próby i poszukiwania zmierzające do rozwiązania tego problemu.

Oto w końcu grudnia ubiegłego roku Dyrekcja Hotelu Pracowniczych wystąpiła do Prezydium DRN w Nowej Hucie z wnioskiem, o podjęcie uchwały zezwalającej na oddanie takim młodym małżeństwom kilku pokoi w hotelach: zakwaterowaliby się rodzinie w jednej izbie każda, ze wspólną kuchnią i łazienką. Wniosek ten (a hotele pracownicze mogą oddać na ten cel nawet 400 izb) znalazł poparcie u szeregu odpowiedzialnych towarzyszy. Należeli do nich m. in. przewodniczący Prezydium DRN tow. Skrobiszewski i tow. poseł Kosiorowski. Tego samego dnia byli również przedstawiciele Prezydium WRN oraz WZPUK. Podobnie stanowisko reprezentował sekretarz Komitetu Dzielnicowego partii tow. Węclawek oraz przewodniczący Związku Zawodowego Budowlanych tow. Wierzbę.

Sprawa nie została jednak doprowadzona do końca. Nie zgodził się na takie rozstrzygnięcie dyrekcja Huty im. Lenina wysuwając różnego rodzaju obiekcje.

Rozwiązanie tego problemu, trudności, jakie przeżywają młode nowohuckie małżeństwa, to sprawa społeczna, za którą wszyscy jesteśmy odpowiedzialni. A Nową Hutę stać na to rozwiązanie.

181 małżeństw zawartych w Nowej Hucie, a posiadających 242 dzieci i mieszkających w niesłychanie trudnych warunkach w hotelach robotniczych, powinno raz wreszcie doczekać się załatwienia sprawy, które umożliwiłoby im rozpoznać życie w normalnych warunkach.

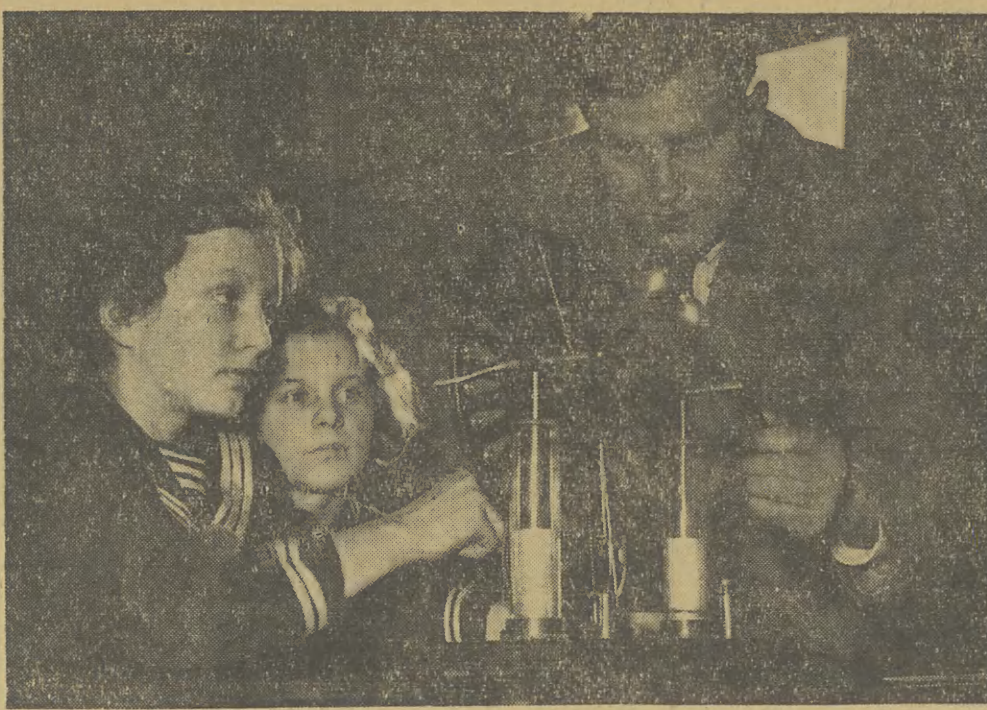
P.S. — O ile nie możemy rozstrzygnąć tego problemu we własnym zakresie i na terenie Nowej Huty, to pragnę wysunąć następującą propozycję:

Niechaj nasze władze terenowe wystąpią z wnioskiem do Prezydium Rządu, aby podjęło uchwałę w kierunku rozwiązania tego palącego problemu. Sytuacja dotychczasowa jest nie do zaakceptowania, aby brok taki uczynić.

Z partyjnym pozdrowieniem

EUGENIUSZ CYGAN

Nowa Huta



Przed wojną, w gromadzie Lewków pow. Ostrów Wlkp. istniała 4-klasowa szkoła podstawowa, mieszcząca się w dwóch ciastkach. W roku 1953 w gromadzie tej oddano do użytku nowy budynek 7-klasowej szkoły podstawowej, który pomieścił 6 dużych sal wykładowych, świetlicę, salę gimnastyczną i izbę harcerską. Budynek jest zradiofonizowany, posiada centralne ogrzewanie oraz łazienki. Na zdjęciu: Danuta Stanowska i Kazimiera Billńska podczas zajęć z fizyki. Obok nauczyciel — Marian Winiński.

Obrusy • Serwetki • Fartuszek domowe • Torby plażowe • Torebki kosmetyczne

Duże możliwości zastosowania w przemyśle galanterijnym, górnictwie, transporcie i w wielu innych dziedzinach oraz w gospodarstwie domowym posiadają mało jeszcze u nas znane tkaniny powlekane masami plastycznymi. Tkaniny te produkowane są od niedawna w Dolnośląskich Zakładach Tworzyw Słucznych w Oławie. Zakłady w Oławie, produkujące miesięcznie setki tysięcy metrów tych tkanin w ok. 30 wzorach nieustannie rozszerzają ich asortyment.

Obecnie w zakładach zakończono przygotowania do produkcji praktycznych niełatwych i łatwo zmywalnych kompletów składających się z barwnych obrusów i serwetek, jakości znacznie przewyższających obrusy wyrabiane z cerat i folii. W stadium prób technicznych znajdują się produkcja tkanin, powlekanych masami plastycznymi w pięknych pastelowych kolorach.

Tkaniny powlekane masą plastyczną z polichloru winylu mają wiele cennych zalet. Są one wodoodporne, elastyczne, nieścieralne, w wysokim stopniu odporne na zmiany temperatury.

Efektowny jest wygląd barwnych, wzorzystych kretonów powlekanych masą plastyczną, która nadaje im dyskretny połysk. Wyrabiane z nich fartuski domowe dla gospodyń, torby plażowe, torebki kosmetyczne itp. przedmioty codziennego użytku są niezwykle praktyczne, ponieważ przez długie lata nie tracą na wy-

glądzie zewnętrznym. Tkaniny te mogą być sztywne, miękkie, bądź też sklejane. Ponieważ masa z polichloru winylu nie zawiera żadnych substancji szkodliwych dla zdrowia, tkaniny powlekane nią mają również szerokie możliwości zastosowania w przemyśle zabawkarskim, mogą być używane do pokrycia wózków dziecięcych, wyrobu śliniaków itp. Jedną z zalet tkanin jest ich wytrzymałość, gdyż tkaniny wykonane z tej tkaniny brud, co ma poważne znaczenie w gospodarstwie domowym.



Zakład Nr 2 Powiatowej Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Kartuzach produkuje wyroby ceramiczne: wazon, talerz, popielniczkę, lichtarę, flakony itp. zdobione ludowymi wzorami kaszubskimi. Na zdjęciu: W pracowni malarskiej. Anna Markowska i Jadwiga Brzeska malują wzory na miskach i wazonach.

CAF — fot. Koszycz

18 tys. izb

W tym roku nastąpi dalsza poprawa warunków mieszkaniowych pracowników i robotników, zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach rolnych. W zespołach PGR poszczególnych województw, oprócz pomieszczeń dla 8 tys. robotników sezonowych, planuje się wybudowanie w bież. roku dla stałych pracowników blisko 18 tys. izb mieszkalnych. Wzniesione one będą głównie w tych gospodarstwach państwowych, gdzie robotnicy mieszkają jeszcze w trudnych warunkach, a przede wszystkim na terenach podległych.

Z okresu kampanii wyborczej pozostało kilkadziesiąt skarg i zażaleń obywateli; załatwiono z nich zaledwie 94, inne są dopięte w toku załatwiania. W górnym okresie przygotowano do konferencji partyjno-ekonomicznej w Kopalni „Kościuszkowa”, kiedy organizacja partyjna nawigowała bliską łączność z inteligencją techniczną, z przodującymi ludźmi kopalni, wynagrodziło 780 wniosków racjonalizatorskich; rozpatrzone do tej pory... 9, ogień zapału partyjnego okazał się ogniem słomianym. W Fabryce Lokomotyw im. Dzierżyńskiego było tych wniosków 700 — serdeczny wyraz woli ulepszenia pracy w zakładzie ze strony inżynierów i techników — „a po konferencji partyjno-ekonomicznej ta praca wie się” — mówił na naradzie tow. Bobak.

Ja już na pewno nie umacniać wlezi z masami postępowanie niektórych — bardzo szlachetnie nazwanych przez jednego z dyskusantów, tow. Zakłusiewicz, kupczykami — pracowników handlu społecznego, którzy zapatrzeni w magiczne cyfry obrotów, ośmielają się rzucić niekiedy na rynek zepsute towary. Na pewno podważa tę wielką atmosferę panującą w „Kominie”, a określona przez tow. Franczyka szczerymi słowami:

— Jeszcze wielu ludzi boi się u nas krytykować kierownictwo czy dozor. Dziś — mówi

CAF — fot. Koszycz

Z ŻYCIA PARTII

Po III Plenum KC

Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w Chrzanowskich Zakładach Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, Ziemiański, od dawna już, jak się okazuje, „umacnia więź” z masami. Kiedy zwolniono z pracy ob. Zygmuntowa za to, że wykrył nadużycia, a pewni ludzie nie żyli sobie oczywiście, aby wyszły one na jaw — i kiedy wnoszą skargę do Komitetu Powiatowego Partii, powiadał jej:

— Wy lepiej zdajcie się na naszą łaskę, siedźcie cicho, KP nie wchodzi Was, bezpartyjnie, w obronę — a tym bardziej sekretarz podstawowej organizacji nie ma żadnego obowiązku bronić kogokolwiek, kto nie jest członkiem partii.

Ten przytoczony przez tow. Starzakowa w dyskusji na naradzie aktywów chrzanowskich fakt jest oczywiście jaskrawą ilustracją praktyk uprawianych jeszcze gdzieś gdzie przez sekcjarskich, teńczy, czy wręcz stojących na antypartyjnych pozycjach ludzi, których nie dosięgła jeszcze partynia krytyka, partynia sprawiedliwość, partynia gniew. Ale również oczywisty jest fakt, że — mimo ubytu kilku miesięcy — KP nie załatwił jeszcze tej sprawy, co na pewno nie może ugruntować zaufania wielu bezpartyjnych obywateli do instancji powiatowej. Nie mogą go umocnić i inne fakty wskazane w dyskusji i w nasycionym głęboką, rzeczową samokrytyką referacie I sekretarza KP.

Te słowa powiedział na więcej o kolegiatach w KP, niż mogłoby to uczynić długi wywód. Jeszcze inne ujawniły bardzo charakterystyczne dla większości organizacji — nawet formalnie dobrze pracujących — metody i styl pracy.

— Jak się u nas w KP buduje plan pracy? Siedzimy i zastanawiamy się: „No, dawno już nie stała praca ZMP, postawmy ją na posiedzeniu”. A inny dodaje: „I pracę TPPR włączmy” — i tak rodzą się plany za biurkiem. Nie wypływają one z rozmów z ludźmi, z radzenia się ludzi, i stąd także potok papierkowej roboty i odpraw — miałem ich w ubiegłym miesiącu 19. Stąd oddalenie się od ludzi, od założeń. Nauczaliśmy się już przemawiać do ludzi, a nie nauczaliśmy się rozmawiać z nimi. Taki formalny stosunek do pracy partyjnej cechuje i nas i wyższe instancje — przecież pracę KP, a więc i pracę na podstawie papierków: jest plan? Zrobiliśmy zebrań? No, to w porządku, organizacja pracuje — a nie zapomniała o nas i wyjechała, jaka była treść pracy, jak doprowadziliśmy ją do końca.

Krytyczność — choć jeszcze nie tak ostre, jakby to wynikało z widocznych zaniedbań KP i KW — głosy w stosunku do wyższych instancji cechowały także wiele innych wy- stąpień. Sekretarz KW w Cementowni „Górka” tow. Głowacki krytykował powierzoną pracę niektórych instruktorów KW, a przewodniczący Prez. MRN w Jaworznie tow. Krzyżowski zarzucał wreszcie Włodźowi Przemysłowemu KW nieodpowiedni stosunek do krytyki. Rzeczowej krytyce poddali styl pracy egzekutywy KP i jego sekretarzy tow. Knapczyk i tow. Modzeń. Ostro krytyka dosięgła Ministerstwo Górnictwa i niektórych centralnych zarządów, za nierozumienie często zarządzenia względnie błędy w planowaniu.

Było wielkim plusem tej interesującej, żywej narady partyjnej, umiędzenie laceracji spraw i zagadnień. Sekretarz organizacji partyjnych w przemyśle węglowym wykazał duże zrozumienie globalnej idei III Plenum KC (wyjątkiem było przemówienie sekretarza „Komuny Partyjskiej” — ogólnikowe i mało analityczne), wskazał, jak braki w stylu pracy partyjnej i — co za tym idzie — osłabianie więzi z założami utrzymania pełnej mobilizacji mas do wykonywania trudnych zadań gospodarczych.

— „Wygospodarowaliśmy” wiele strat — mówił z gorącą sekretarz kopalni „Bierut” — robitliwym taki, że zabraliśmy na wykonywanie prac 13 niedzieli — a to oznacza 3 miliony złotych na godzinę nadliczbowe, oznacza straconych 13 dni wypoczynku dla ludzi, a oznacza brak remontu maszyn, będących ciągle w ruchu.

Szkoda tylko, że zaważyła je tylko do przemysłu.

Więć chrzanowska mniejsza ma oczywiście ciężar gatunkowy od przemysłu, ale jeśli narada nie mówiła o niej prawie w ogóle, to oznacza to, że organizacja powiatowa nie żyje sprawą rolnictwa i bardzo niedostatecznie skłania do zastanowienia się nad nią robotników dojeżdżających ze wsi — a ważny to problem dla Chrzanowa.

Nowy powiew w życiu organizacji partyjnej, wyraźnie odczuwany na naradzie, musi sprawić i to, aby kierownictwo i aktyw widziały wszystkie sprawy, realizowały wszystkie uchwały III Plenum KC. Sa po temu wszystkie możliwości.

L. Gg.

Nasi korespondenci piszą:

O związkowych zebraniach wyborczych

Tegoroczna kampania sprawozdawczo-wyborcza do ogólni związkowych wzbudziła wśród załóg naszych zakładów znacznie większe zainteresowanie niż w latach ubiegłych. Mówi o tym chociażby większa frekwencja na zebraniach wyborczych, śmielsza krytyka pracy dotychczasowych władz związkowych i administracji, znacznie bogatsza inicjatywa robotników, wskazujących sposoby rozwiązania trudności i bolączek w różnych dziedzinach życia zakładów.

Korespondent w swych listach do redakcji informują o przebiegu tych zebrań. Oto, co pisał korespondent RUDOL z Fabryki Lokomotyw w Chrzanowie:

„W tym roku można zauważyć u nas, że wyborami interesuje się niemal cała załoga. W czasie wyborów przestrzegano demokrację we wnioskach, załoga sama decyduje, kto ma być wybrany do władzy i wybiera spośród siebie najlepszych...”

Korespondent Danuta HEDIO z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu pisze w swym liście do redakcji:

„W dziale parowozowym ZNTK odbyło się zebranie wyborcze do rady oddziałowej. Na 418 pracowników obecnych było 401. Po referacie sprawozdawczym rozpoczęła się dyskusja. Tow. tow. HEDIG i Słaby mówili o trudnościach w pracy w dziale parowozów, narzekali na brak szafek na ubrania i na narzędzia. Rada Zakładowa nie troszczy się o higienę umywalki,

robotnicy nie mają ciepłej wody i ręce z oliwy zmuszeni są myć w zimnej wodzie. Tow. Rajski krytykował dyrektora i Radę Zakładową za to, że nie potrafili się zdobyć na grzeczność, przez co ludzie piją zimną kawę. Tow. Wojaś stwierdził, że krzywdzi się tych pracowników, którzy wrócili z wojska, bo otrzymali oni najniższe zaszczytowania.

Dalsi dyskusjanci poruszali sprawę złej jakości ubrań ochronnych przydzielanych pracownikom i żądali przydziału karetek sanitarnej dla ZNTK. Zakłady te liczą ponad 2.000 pracowników, w razie wypadku dżwoni się do Krakowa po karetkę i czeka na jej przyjazd kilka godzin.

Otrzymałmy również listy od naszych korespondentów górniczych.

Górnicy z kopalni „Bierut” — pisze tow. Jan LIZOŃCZYK — wybrali już spośród siebie 35 mężów zaufania. Na zebraniach tych dyskusjanci krytykowali niewłaściwą pracę organizatorów kulturalno-świątecznych w grupach związkowych, którzy w czasie swojej kadencji nie starali się utrzymać łączności z komisją kulturalno-świąteczną przy Radzie Zakładowej. Brak też współpracy spowodował wiele niedociągnięć i niezadowolonych wśród załogi. Górnicy domagali się od nowo wybranych organizatorów kulturalno-świątecznych więcej troski o upowszechnienie prasy codziennej, domagali się biletów na seanse filmowe i więcej biletów do teatru.

W hucie „Bolesław” odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze w 17 grupach związkowych. W 17 grupach odbyły się żywe dyskusje, mówiące o brakach w dotychczasowej pracy między zaufaniem, społecznymi inspektorów pracy, delegatów socjalno-ubezpieczeniowych. Korespondent Stanisław IZDEBSKI pisze:

„Robotnicy domagali się polepszenia pracy związkowej, rozszerzenia współzawodnictwa i racjonalizatorskiej, wskazując na to, iż te czynności w poważnym stopniu mogą przyczynić się do uzyskania jak najlepszych oszczędności. W grupie związkowej w dziale kontroli technicznej krytykowano społecznego inspektora pracy obywatelkę Wiesławę Pałką za to, iż słabo opiekowała się członkami swojej grupy.

W laboratorium robotnicy mówili o niskim poziomie politycznym członków związku, o braku szkolenia. W grupie tej zarzucono Radzie Zakładowej, iż w czasie swojej kadencji nie utrzymywała kontaktu z poszczególnymi grupami związkowymi, nie instruowała aktywów, co w dużej mierze przyczyniło się do pewnej obojętności w pracy.”

Rzecz jasna, że przytoczone przez nas korespondencje obrazują mały zaledwie wycinek zebrań sprawozdawczo-wyborczych w naszych zakładach, ale mówią one o aktywizacji robotników, którzy chcą, aby organizacje związkowe lepiej pracowały, aby pełniej zaspokajały potrzeby ludzi pracy.

(h. h.)

W życiu i pracy nauczyciela szkolny średniej i niższej straszy od kilku lat pojęcie, któremu na imię — konspekt. Konspekt jest to pisanie w specjalnym zeszyte na polecenie Ministerstwa Oświaty, dokładny plan każdej lekcji, którą nauczyciel przeprowadzić ma w szkole. Podaje się tam zagadnienia, opracowanie dokładny plan powtórzenia starej lekcji i plan wyłożenia uczniom lekcji nowej. Wpisuje się skrupulatnie zamierzenia przez nauczyciela cel poznawczy i wychowawczy lekcji. Notuje się wreszcie — a przynajmniej powinno się notować — nazwiska uczniów, którzy mają być pytni. I wreszcie — pytania, które ma się zamiar postawić i odpowiedzi, których uczeń powinien udzielić. Tak wygląda schemat konspektu, który każdy nauczyciel powinien wypisać na każdej lekcji.

Pozornie, teoretycznie wszystko jest w porządku. Konspekt — powiela — służy nauczycielowi do skrupulatnego rozplanowania zajęć w szkole, do przygotowania się do lekcji. Więcej — konspekt, jakby się wydawało, to prywatne notatki nauczyciela, dotyczące przygotowania tematyki lekcji. Praktyka żyłowa w tej dziedzinie powiedziała jednak coś zupełnie przeciwnego.

Po pierwsze: — ogromna większość nauczycieli oddziela zdecydowanie zagadnienie przygotowania się do lekcji od sprawy konspektu. Odpowiedź na to dlaczego tak się dzieje, znaleźć nie trudno. Każdy bowiem dobry nauczyciel jest i powinien być rzecznikiem indywidualnego podejścia do zagadnień, które wykładają, do klasy, do ucznia. I żaden dobry nauczyciel z tego indywidualnego podejścia nie zrezygnuje. A konspekt przekreśla to indywidualne podejście zupełnie, bo w takiej formie, w jakiej polecono go opracowywać, sam jest schematem. I w ten schemat dopiero trzeba wtłaczać bogactwo życia i problematyki. Więcej, konspekt nie zdaje prawie nigdy egzaminu w zefektywności z klasy — żywym skupiskiem uczniów. Lek-

„Hymn do Venus” w konspekcie

ce prowadzone ściśle według konspektu są lekcjami martwymi i trafiają nierzadko w zainteresowania młodzieży jak kulą w płot. Wytworzyła się zatem paradoksalna sytuacja, w której nauczyciel prowadzi częściej lekcje według własnych, prywatnych notatek, wynikających z przygotowania do lekcji, a osobno pisze, nie wiadomo po co, pięć, a w najgorszym wypadku (w klasach połączonych) dziesięć różnych konspektów, które mają kwitować jego wywiązywanie się z obowiązków wobec wizytatorów i dyrekcji. Już w tym podziale: obowiązki wobec młodzieży i obowiązki wobec wizytatorów i dyrekcji, kryje się olbrzymi nonsens, doprowadzający bezcelowość konspektu.

Po drugie: — pisanie konspektów zajmuje czasem 4 — 5 godzin dziennie — i jest to praca po większej części zupełnie nieproduktywna. A jeszcze gorzej się dzieje, gdy przy przeciętnej pracy (6-7 lekcji dziennie, świetlica, problemy wychowania, konferencje), do której dodamy pisanie konspektów, brakuje czasu na rzetelne przygotowanie lekcji na dzień następny. Dochodzi do tego opracowanie planów miesięcznych, sprawozdania z działalności kolek naukowych itd. A gdzie pogłębianie wiadomości, życie kulturalne, stały rozwój intelektualny nauczyciela i życie prywatne? Bo jakby nie było, nauczyciel to też człowiek.

Konspekt zatem jest schematem, który w zefektywności z życiem powoduje szereg nonsensów. Aktualizacja lekcji „na siłę”, którą konieczność trzeba wpisać do konspektu, wyrządza już dużej ilości młodzieży wiele szkody. Opowiadano mi o wypadku, który zdarzył się jednej

z krakowskich szkół średnich w okresie kampanii wyborczej do rad. Na lekcji łaciny przerabiano „Hymn do Venus” Lukrecjusza. Wizytator przeglądając konspekt nauczyciela, konspekt, dotyczący tej właśnie lekcji, zauważył w rubryce: „Cel wychowawczy” — zdanie: — rady narodowe. Przeróżnymi pytaniami nauczyciela jakimś skojarzeniami wyciągnął z Lukrecjusza ten nieco niespodziewany cel wychowawczy? Odpowiedź brzmiała: ja zawsze słyszałem ze zgrabnego nawiazywania.

Czy pisanie konspektów pomogło temu dowiecemu nauczycielowi usunąć braki? Wydaje się, że pożytecznie spędził czas, czytając i dokształcając się nie tylko ze swojego przedmiotu, ale ogólnie. Gruntowne przemyślenie lekcji uchroniłoby go od nonsensów. Konspekt, który napisał od tego nonsensu uchronić go nie potrafił. W większości wypadków dzieje się właśnie tak, że nauczyciele sądzą, iż nie wypadła w konspekcie przeglądany przez władze nie wpisać ideologicznego, w sloganowym pojęciu, celu pedagogicznego.

*

Jak więc radzi sobie nauczyciel z „konspektem nieszczytnym”? Większość popadając w wyraźną kolizję z Ministerstwem i jego przepisami, konspektów nie pisze, albo pisze w sposób, który zasługiwaby na najwyższą naganną władz. Zaoszczędzony w ten sposób czas zużywa na rzeczywiście (nie formalne jak przy pisanu konspektów) przygotowanie się na lekcję. Inni — posłuszni przepisom, „piszą a piszą” i martwią się, że ich wyniki w nauczaniu nie są takie, jakich można by się spodziewać po ogromnej ilości czasu straconego na pisanie konspektów.

Wydaje się, że sprawy te dojrzały już do rozwiązania. Kiedy w roku 1947/48 Ministerstwo Oświaty nakazało pisanie konspektów, było w naszych szkołach wielu nauczycieli niekwalifikowanych, o małej praktycznej pedagogicznej. Budowaliśmy nowe szkolnictwo — potrzeba więc była kontrola, którą dawali konspekt. Dziś sytuacja się zmieniła. Zamiast konspektów wymagamy dziś od naszego nauczyciela rzetelnej wiedzy i ogromnej rzeczywiście pracy. Konspekty tego zagadnienia nie rozwiązują. Przeciwnie krepują nauczyciela nonsensowną biurokratyczną pisaną.

Czas już najwyższy znieść ten rygorystyczny przepis. Pisanie lub niepisanie konspektów w taki czy inny sposób powinno stać się indywidualną sprawą nauczyciela. Nauczyciele nowi, początkujący, na pewno będą robili pewne notatki, ale dla siebie, nie dla wizytatora i w sposób, który im przyniesie istotne korzyści. Rutynowany nauczyciel zużyje godzinę bezmyślności konspektowej na pogłębienie swojej wiedzy, na dotrzymanie kroku czasem, w których żyje i uczy.

BARBARA GEMROT

Ważne dla słuchaczy WUM-L!

Po sesji zimowej zajęcia dla kursu I—A rozpoczynają się dnia 21 lutego, br. o godz. 16.30 (poniedziałek). W poniedziałek odbędą się następujące wykłady: historia ruchu robotniczego — temat: „Ruch robotniczy i III Międzynarodówka (1916-1923)”, historia KPZR — temat: „Partia Komunistyczna w okresie przejęcia do pokójowej pracy nad odbudową gospodarki narodowej (1921-1925)”.

We wtorek 22 bm. odbędzie się wykład z ekonomii politycznej — temat: „Imperializm — najwyższe stadium kapitalizmu. Podstawowe prawo ekonomiczne monopolistycznego kapitalizmu”. Po wykładzie — zajęcia według planu mies. ustalonego przez kierownictwo i aktyw partijny kursu.

Kurs I—B rozpoczyna zajęcia we środę 23 bm. o godzinie 16.30 — wykładem z historii KPZR na temat: „Partia bolszewików w okresie wojny imperialistycznej. II Rewolucja w Rosji (marzec 1917-1917)”. W czwartek 24 bm. odbędzie się wykład z ekonomii politycznej na temat: „Ruch okólny i obrót kapitału” oraz z historii polskiego ruchu robotniczego „Rozwój kapitalizmu w Polsce. Wielki proletariatus — pierwsza rewolucyjna partia polskiej klasy robotniczej”.

Blisko 560.000 godzin przepracowali krakowianie przy budowie Nowej Huty i wodociągów na Rudawie

Ostatnio odbyło się plenum Głównej Komisji Pracy Społecznej przy budowie Nowej Huty i wodociągów, w którym wzięli udział przedstawiciele komitetów Frontu Narodowego, rad narodowych i organizacji politycznych i społecznych.

W ramach pomocy społecznej mieszkańców Krakowa przy budowie Huty im. Lenina i miasta Nowa Huta pracowało dotychczas ogółem 133.620 ochotników. Przepracowali oni łącznie 545.759 godzin wartości 1.859.127 zł.

Przy budowie wodociągów na Rudawie 5.454 ochotników przepracowało 14.195 godzin wartości 12.203 zł.

Aby akcja pomocy społecznej zarówno przy budowie Nowej Huty jak i wodociągów przyniosła jeszcze lepsze, niż dotychczas, rezultaty — nie powinno w niej nikogo zabraknąć. Każdy zakład pracy, fabryka, spółdzielnia czy instytucja, każda uczelnia czy szkoła, każdy obywatel, który przynosi do Frontu Narodowego, każdy blok, każdy zdolny do pracy obywatel — powinien pomóc w budowie Nowej Huty i wodociągów na Rudawie.

W czasie dyskusji pierwsze w tym roku zobowiązania pomocy społecznej przy budowie Nowej Huty i wodociągów podjęli: Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 63, który zobowiązał się do przeprowadzenia w tym roku 420 godzin, Komitet Blokowy nr 87/III — 280 godzin i indywidualnie ob. Ignacy Sołdecki z

Komitety redakcyjne przy dzielnicowych radach narodowych

Utworzenie w Krakowie 5 Dzielnicowych Rad Narodowych i szeroka mobilizacja mas pracujących do wykonania zadań w zakresie gospodarki komunalnej stworzyły konieczność pełniejszego niż dotychczas wykorzystania radiofonii przewodowej.

W związku z tym przy DRN powołano 6-osobowe komitety redakcyjne, które zajmą się przygotowywaniem programów słownych dla radiowców terenowych. Pracownicy te będą ściśle współpracować z komitetem redakcyjnym lokalnych radiowców, istniejącym przy Prezydium MRN od 1952 roku. Członkowie nowoutworzonych społecznych komitetów redakcyjnych rekrutują się spośród przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych, radnych i miejscowych aktywistów. Do zespołów redakcyjnych na Kleparzu, Zwierzyniecu i Grzegórkach wchodzi członkowie zespołu „Gazety Krakowskiej”.

Odpowiedzi Redakcji

„Stalemu Czytelnikowi” i kol. Mieczysławowi Piwińskiemu za przysługą komunikujemy, że kursy tańca salonowego rozpoczyna się już wkrótce w Woj. Domu Kultury. Afisze o zapisach ukazały się na miejscu już dzisiaj.



19 Luty Sobota

POGODA:
Rano pochmurno, miejscami śnieg, w ciągu dnia chłodno, przejaśnienia. Temperatura dniem w pobliżu 0, w czasie przejaśnień do plus 3°. Wiatry słabe, zmienne. Prognoza na niedziele: nieznaczne ochłodzenie.

TEATR:
SŁOWACKIEGO: „Zemsta” — godz. 16; „Kaukaskie kredowe koło” — godz. 19.15.
STARY: „Ruy Blas” — godz. 17 (kamkijeta prób pokazowa).
POEZJI: „Intymna i miłość” — godz. 19.15.

MŁODEGO WIDZA: „Romantyczni” — godz. 19.15.
GROTESKA: „Awantura w Pacynkowie” (przedstawienie w Prokocimiu); „Tajemnica Czarnego Jeziora” — godz. 17.

NURT: „Imieniny Pana Dyrektora” — godz. 18.
ESTRADA SATYRYCZNA: „Rece do gór” — godz. 19.30.
STUDIO: „Jak hartowała się stal” — godz. 19.

KOLEJARZA: „Domek trzech dziewcząt” — godz. 19.
MUZYCZNY: „Hrabina Marica” — godz. 19.

KINA:
Poranki:
APOLLO: „Mitria Koker” — godz. 11.
SZTUKA: „Swinarka i pastuch” — godz. 13.

Repertuar popołudniowy:
APOLLO: „Pokolenie” — godz. 16.
18: „Satyryczne fotografie” i „Miłość kobiety” — godz. 20. UCIECHA: „Cena strachu” i „I i II cz. łącznie” — godz. 14.30, 17.30, 20.30. WANDA: „O tym nie wolno zapominać” — godz. 15.45, 18.20.15. WARSZAWA: „Kryształ Kolumb” — godz. 16, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: „Witaj słońcu” — godz. 16, 18.20. SZTUKA: „Sygnal na rzecę” — godz. 16, 18, 20. MŁODA GWARDIA: „Przygoda na Morzu Czerwonym” — godz. 15.30, 17.30, 19.30. STAL: „Miłość kobiety” — godz. 16, 18, 20.15. SWIT: „Wycieczka pod prawą” — godz. 16, 18, 20. PRZYJAZN: „Tęcza nad Słowacją” — „Było nas sto tysięcy” — godz. 17, 18, 19, 20. (Specjalny program dla dzieci — godz. 15.16). ZWIĄZKOWIE: „Uczta Baltazara” — godz. 19. CHEMIK: „List z piórkami” — godz. 19.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: film prod. NRD: „Maci wody z 7b” — godz. 20.

DZURY:
APTEKI: Mogiła 16, Grodzka 17, Plac Matejki 2, Bohaterów Stalingradu 77, Krowoderska 74, Zwierzyniecka 7, Borek Falecki, Kazimierz Wielki.
INTERWISTYCZNY: II Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 15.
CHIRURGICZNY: Oddział Szpitala im. Biernackiego, ul. Tymkarska 11.
POŁOŻNICZY: Klinika Polioznicza i Chorób Kobiecych AM, Koperska 23.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

Kaw. „Teatralna” godz. 20. Śpiewa Regina Bielska.
Kaw. „Florianna” — godz. 17 koncert fortepianowy muz. lekkiej i rozrywkowej.
Rest. „Pod Złotą Kowką” (Peller) — godz. 19 — 24 koncerty zespołu muzycznego.

DZURY:
INTERWISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 17.
CHIRURGICZNY: II Klinika Chłurgiczna, Koperska 21.
POŁOŻNICZY: Oddział Szpitala Narutowicza, Prądnicka 37.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu AM, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

RADIO:
12.04: Poranek symfoniczny — 13.00: „Jak Polska duża i szeroka”. 13.30: Muzyka dla wszystkich. 14.10: Rozmaitości czyli muzyka literacka. 15.00: Koncert chopinowski z cyklu: „Człowiek kształt dzieła Chopina”. 15.30: „Związku Radzieckiego”. 16.00: Koncert muzyki rozrywkowej Rozgłośni Bydgoskiej PR. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Na marginesie wielkiej polityki”. 17.15: Muzyka ludowa. 17.45: „Ne fali humoru i satyry”. 18.15: Muzyka taneczna. 19.15: „Wesoly kramik” — anegdoty z życia sławnych ludzi. 19.40: Z królewskiego lamusa. 20.00: Melodie taneczne w wyk. zesp. J. Haralda — śpiewa M. Koterska. 20.30: Audycja literacka. 21.00: Spełniamy życzenia miłośników muzyki. 21.30: Stan pogody i dzieńnik wieczorny. 21.52: Muzyka taneczna. 22.00: Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30: Krakowskie aktualności sportowe. 22.40: Muzyka różnych narodów. 23.55: Ostatnie wiadomości.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: Jerzy Broszkiewicz w wieczorze autorskim — godz. 18.

Kaw. „Teatralna” godz. 20. Śpiewa Regina Bielska.
Kaw. „Florianna” — godz. 17 koncert fortepianowy muz. lekkiej i rozrywkowej.
Rest. „Pod Złotą Kowką” (Peller) — godz. 19 — 24 koncerty zespołu muzycznego.

DZURY:
INTERWISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 17.
CHIRURGICZNY: II Klinika Chłurgiczna, Koperska 21.
POŁOŻNICZY: Oddział Szpitala Narutowicza, Prądnicka 37.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu AM, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

RADIO:
12.04: Poranek symfoniczny — 13.00: „Jak Polska duża i szeroka”. 13.30: Muzyka dla wszystkich. 14.10: Rozmaitości czyli muzyka literacka. 15.00: Koncert chopinowski z cyklu: „Człowiek kształt dzieła Chopina”. 15.30: „Związku Radzieckiego”. 16.00: Koncert muzyki rozrywkowej Rozgłośni Bydgoskiej PR. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Na marginesie wielkiej polityki”. 17.15: Muzyka ludowa. 17.45: „Ne fali humoru i satyry”. 18.15: Muzyka taneczna. 19.15: „Wesoly kramik” — anegdoty z życia sławnych ludzi. 19.40: Z królewskiego lamusa. 20.00: Melodie taneczne w wyk. zesp. J. Haralda — śpiewa M. Koterska. 20.30: Audycja literacka. 21.00: Spełniamy życzenia miłośników muzyki. 21.30: Stan pogody i dzieńnik wieczorny. 21.52: Muzyka taneczna. 22.00: Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30: Krakowskie aktualności sportowe. 22.40: Muzyka różnych narodów. 23.55: Ostatnie wiadomości.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: Jerzy Broszkiewicz w wieczorze autorskim — godz. 18.

Kaw. „Teatralna” godz. 20. Śpiewa Regina Bielska.
Kaw. „Florianna” — godz. 17 koncert fortepianowy muz. lekkiej i rozrywkowej.
Rest. „Pod Złotą Kowką” (Peller) — godz. 19 — 24 koncerty zespołu muzycznego.

DZURY:
INTERWISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 17.
CHIRURGICZNY: II Klinika Chłurgiczna, Koperska 21.
POŁOŻNICZY: Oddział Szpitala Narutowicza, Prądnicka 37.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu AM, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

RADIO:
12.04: Poranek symfoniczny — 13.00: „Jak Polska duża i szeroka”. 13.30: Muzyka dla wszystkich. 14.10: Rozmaitości czyli muzyka literacka. 15.00: Koncert chopinowski z cyklu: „Człowiek kształt dzieła Chopina”. 15.30: „Związku Radzieckiego”. 16.00: Koncert muzyki rozrywkowej Rozgłośni Bydgoskiej PR. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Na marginesie wielkiej polityki”. 17.15: Muzyka ludowa. 17.45: „Ne fali humoru i satyry”. 18.15: Muzyka taneczna. 19.15: „Wesoly kramik” — anegdoty z życia sławnych ludzi. 19.40: Z królewskiego lamusa. 20.00: Melodie taneczne w wyk. zesp. J. Haralda — śpiewa M. Koterska. 20.30: Audycja literacka. 21.00: Spełniamy życzenia miłośników muzyki. 21.30: Stan pogody i dzieńnik wieczorny. 21.52: Muzyka taneczna. 22.00: Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30: Krakowskie aktualności sportowe. 22.40: Muzyka różnych narodów. 23.55: Ostatnie wiadomości.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: Jerzy Broszkiewicz w wieczorze autorskim — godz. 18.

Kaw. „Teatralna” godz. 20. Śpiewa Regina Bielska.
Kaw. „Florianna” — godz. 17 koncert fortepianowy muz. lekkiej i rozrywkowej.
Rest. „Pod Złotą Kowką” (Peller) — godz. 19 — 24 koncerty zespołu muzycznego.

DZURY:
INTERWISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 17.
CHIRURGICZNY: II Klinika Chłurgiczna, Koperska 21.
POŁOŻNICZY: Oddział Szpitala Narutowicza, Prądnicka 37.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu AM, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

Radio:

Najciekawsze audycje: — godz. 8.40: Koncert solistów radzieckich — 12.04: Wiadomości. 12.10: Czekiel miniaturowy fortepianowy — gra Fatiana Woyta siewska. 12.25: „Na twoją nutę” — gra zespół harmonistów T. Wesołowski. 12.45: Aud. dla wsi. — 13.10: „Muzyka rozrywkowa”. 13.30: Audycja szkolna dla klas V, VI i VII — 14.05: Informacje. 14.30: Utwory na wianet. 14.45: Aud. dla nauczycieli pt. „Prze miany materii w tkankach” w oprac. J. Wernerowej i dr. Dąbrowskiego. 15.00: Piosenki radzieckie. 15.15: Koncert ork. Rozg. Łódzkiej. 16.00: Nowe premie ry teatrów krakowskich. 15.17: Muzyka regionalna. 16.30: Dziennik krakowski i komunikat meteorologiczny — 16.40: Felieton tygodnia. 16.45: Muzyka taneczna. 17.40: Koncert żywc. 18.10: Piosenka tygodnia. 18.15: Wiadomości. 18.35: Piosenki i melodie ludowe. 19.00: Muzyka i aktualności. 19.25: Poetycki koncert żywc. 19.55: Gra orkiestra taneczna pod dyr. J. Caima. 20.30: Przy sobocie po robocie. 21.20: Dziennik wieczorny. 21.50: Utwory fortepianowe w wyk. Ellen Joyce — 23.05: „Wszystkiego po trosze”. 23.55: Ostatnie wiadomości.

20 Luty Niedziela

TEATR:
SŁOWACKIEGO: „Zemsta” — godz. 16; „Kaukaskie kredowe koło” — godz. 19.15.
STARY: „Ich czworo” — godz. 15; „Ruy Blas” — godz. 19.15.
POEZJI: „Intymna i miłość” — godz. 16 i 19.15.
MŁODEGO WIDZA: „Romantyczni” — godz. 15.30 i 19.15.
GROTESKA: „Awantura w Pacynkowie” — godz. 11; „Tajemnica Czarnego Jeziora” — godz. 17.
NURT: „Imieniny Pana Dyrektora” — godz. 18.
ESTRADA SATYRYCZNA: „Wesole porachunki” — godz. 16; „Rece do gór” — godz. 19.30.
STUDIO: „Jak hartowała się stal” — godz. 19.

KOLEJARZA: „Domek trzech dziewcząt” — godz. 19.
MUZYCZNY: „Hrabina Marica” — godz. 19.

KINA:
Poranki:
APOLLO: „Mitria Koker” — godz. 11.
SZTUKA: „Swinarka i pastuch” — godz. 13.

Repertuar popołudniowy:
APOLLO: „Pokolenie” — godz. 16.
18: „Satyryczne fotografie” i „Miłość kobiety” — godz. 20. UCIECHA: „Cena strachu” i „I i II cz. łącznie” — godz. 14.30, 17.30, 20.30. WANDA: „O tym nie wolno zapominać” — godz. 15.45, 18.20.15. WARSZAWA: „Kryształ Kolumb” — godz. 16, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: „Witaj słońcu” — godz. 16, 18.20. SZTUKA: „Sygnal na rzecę” — godz. 16, 18, 20. MŁODA GWARDIA: „Przygoda na Morzu Czerwonym” — godz. 15.30, 17.30, 19.30. STAL: „Miłość kobiety” — godz. 16, 18, 20.15. SWIT: „Wycieczka pod prawą” — godz. 16, 18, 20. PRZYJAZN: „Tęcza nad Słowacją” — „Było nas sto tysięcy” — godz. 17, 18, 19, 20. (Specjalny program dla dzieci — godz. 15.16). ZWIĄZKOWIE: „Uczta Baltazara” — godz. 19. CHEMIK: „List z piórkami” — godz. 19.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: film prod. NRD: „Maci wody z 7b” — godz. 20.

DZURY:
APTEKI: Mogiła 16, Grodzka 17, Plac Matejki 2, Bohaterów Stalingradu 77, Krowoderska 74, Zwierzyniecka 7, Borek Falecki, Kazimierz Wielki.
INTERWISTYCZNY: II Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 15.
CHIRURGICZNY: Oddział Szpitala im. Biernackiego, ul. Tymkarska 11.
POŁOŻNICZY: Klinika Polioznicza i Chorób Kobiecych AM, Koperska 23.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

RADIO:
12.04: Poranek symfoniczny — 13.00: „Jak Polska duża i szeroka”. 13.30: Muzyka dla wszystkich. 14.10: Rozmaitości czyli muzyka literacka. 15.00: Koncert chopinowski z cyklu: „Człowiek kształt dzieła Chopina”. 15.30: „Związku Radzieckiego”. 16.00: Koncert muzyki rozrywkowej Rozgłośni Bydgoskiej PR. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Na marginesie wielkiej polityki”. 17.15: Muzyka ludowa. 17.45: „Ne fali humoru i satyry”. 18.15: Muzyka taneczna. 19.15: „Wesoly kramik” — anegdoty z życia sławnych ludzi. 19.40: Z królewskiego lamusa. 20.00: Melodie taneczne w wyk. zesp. J. Haralda — śpiewa M. Koterska. 20.30: Audycja literacka. 21.00: Spełniamy życzenia miłośników muzyki. 21.30: Stan pogody i dzieńnik wieczorny. 21.52: Muzyka taneczna. 22.00: Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30: Krakowskie aktualności sportowe. 22.40: Muzyka różnych narodów. 23.55: Ostatnie wiadomości.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: Jerzy Broszkiewicz w wieczorze autorskim — godz. 18.

Kaw. „Teatralna” godz. 20. Śpiewa Regina Bielska.
Kaw. „Florianna” — godz. 17 koncert fortepianowy muz. lekkiej i rozrywkowej.
Rest. „Pod Złotą Kowką” (Peller) — godz. 19 — 24 koncerty zespołu muzycznego.

DZURY:
INTERWISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 17.
CHIRURGICZNY: II Klinika Chłurgiczna, Koperska 21.
POŁOŻNICZY: Oddział Szpitala Narutowicza, Prądnicka 37.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu AM, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

RADIO:
12.04: Poranek symfoniczny — 13.00: „Jak Polska duża i szeroka”. 13.30: Muzyka dla wszystkich. 14.10: Rozmaitości czyli muzyka literacka. 15.00: Koncert chopinowski z cyklu: „Człowiek kształt dzieła Chopina”. 15.30: „Związku Radzieckiego”. 16.00: Koncert muzyki rozrywkowej Rozgłośni Bydgoskiej PR. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Na marginesie wielkiej polityki”. 17.15: Muzyka ludowa. 17.45: „Ne fali humoru i satyry”. 18.15: Muzyka taneczna. 19.15: „Wesoly kramik” — anegdoty z życia sławnych ludzi. 19.40: Z królewskiego lamusa. 20.00: Melodie taneczne w wyk. zesp. J. Haralda — śpiewa M. Koterska. 20.30: Audycja literacka. 21.00: Spełniamy życzenia miłośników muzyki. 21.30: Stan pogody i dzieńnik wieczorny. 21.52: Muzyka taneczna. 22.00: Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30: Krakowskie aktualności sportowe. 22.40: Muzyka różnych narodów. 23.55: Ostatnie wiadomości.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: Jerzy Broszkiewicz w wieczorze autorskim — godz. 18.

Kaw. „Teatralna” godz. 20. Śpiewa Regina Bielska.
Kaw. „Florianna” — godz. 17 koncert fortepianowy muz. lekkiej i rozrywkowej.
Rest. „Pod Złotą Kowką” (Peller) — godz. 19 — 24 koncerty zespołu muzycznego.

DZURY:
INTERWISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 17.
CHIRURGICZNY: II Klinika Chłurgiczna, Koperska 21.
POŁOŻNICZY: Oddział Szpitala Narutowicza, Prądnicka 37.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu AM, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

RADIO:
12.04: Poranek symfoniczny — 13.00: „Jak Polska duża i szeroka”. 13.30: Muzyka dla wszystkich. 14.10: Rozmaitości czyli muzyka literacka. 15.00: Koncert chopinowski z cyklu: „Człowiek kształt dzieła Chopina”. 15.30: „Związku Radzieckiego”. 16.00: Koncert muzyki rozrywkowej Rozgłośni Bydgoskiej PR. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Na marginesie wielkiej polityki”. 17.15: Muzyka ludowa. 17.45: „Ne fali humoru i satyry”. 18.15: Muzyka taneczna. 19.15: „Wesoly kramik” — anegdoty z życia sławnych ludzi. 19.40: Z królewskiego lamusa. 20.00: Melodie taneczne w wyk. zesp. J. Haralda — śpiewa M. Koterska. 20.30: Audycja literacka. 21.00: Spełniamy życzenia miłośników muzyki. 21.30: Stan pogody i dzieńnik wieczorny. 21.52: Muzyka taneczna. 22.00: Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30: Krakowskie aktualności sportowe. 22.40: Muzyka różnych narodów. 23.55: Ostatnie wiadomości.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: Jerzy Broszkiewicz w wieczorze autorskim — godz. 18.

Kaw. „Teatralna” godz. 20. Śpiewa Regina Bielska.
Kaw. „Florianna” — godz. 17 koncert fortepianowy muz. lekkiej i rozrywkowej.
Rest. „Pod Złotą Kowką” (Peller) — godz. 19 — 24 koncerty zespołu muzycznego.

DZURY:
INTERWISTYCZNY: III Klinika Chorób Wewnętrznych, Koperska 17.
CHIRURGICZNY: II Klinika Chłurgiczna, Koperska 21.
POŁOŻNICZY: Oddział Szpitala Narutowicza, Prądnicka 37.
OKULISTYCZNY: Klinika Chorób Oczu AM, Koperska 38.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Siemiradzkiego 1 — telefon 222 22, 211 12, 594 16.

RADIO:
12.04: Poranek symfoniczny — 13.00: „Jak Polska duża i szeroka”. 13.30: Muzyka dla wszystkich. 14.10: Rozmaitości czyli muzyka literacka. 15.00: Koncert chopinowski z cyklu: „Człowiek kształt dzieła Chopina”. 15.30: „Związku Radzieckiego”. 16.00: Koncert muzyki rozrywkowej Rozgłośni Bydgoskiej PR. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Na marginesie wielkiej polityki”. 17.15: Muzyka ludowa. 17.45: „Ne fali humoru i satyry”. 18.15: Muzyka taneczna. 19.15: „Wesoly kramik” — anegdoty z życia sławnych ludzi. 19.40: Z królewskiego lamusa. 20.00: Melodie taneczne w wyk. zesp. J. Haralda — śpiewa M. Koterska. 20.30: Audycja literacka. 21.00: Spełniamy życzenia miłośników muzyki. 21.30: Stan pogody i dzieńnik wieczorny. 21.52: Muzyka taneczna. 22.00: Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30: Krakowskie aktualności sportowe. 22.40: Muzyka różnych narodów. 23.55: Ostatnie wiadomości.

RÓŻNE:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 18.
WOK ZZ: Jerzy Broszkiewicz w wieczorze autorskim — godz. 18.

Młodzież lubi „Sztukę”...



Wielkim powodzeniem — szczególnie wśród młodzieży w wieku szkolnym — cieszą się poranki filmowe w kinie „Sztuka”. Warto by, żeby nawiązywały do komitetu rodzicielskiego zainteresowały się tym, czy przypadkiem wolny czas jakim dysponują młodzież „Sztuka” nie jest wykorzystywany przez nich z uszczerbkiem dla godzin przeznaczonych na naukę. Zbadanie tych spraw jest tym bardziej uzasadnione, że „bywalcy” tłumnie zalegają nie tylko do szkoły, ale i do kin. Zachowanie młodzieży zbierającej się pod kinem też nie zawsze jest wzorowe...
Fot. A. Piotrowski

W KAŻDY PIĄTEK od godz. 16.30 do 17.30 członkowie Ligi Kobiet mogą korzystać z bezpłatnych porad prawnych w Zarządzie Dzielnicowym LK Stare Miasto, przy ul. Franciszkańskiej 1, I piętro.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1. SPAWACZA-SŁUSZARZ, 2. SILNIKOWCÓW, 1. PLACOWEGO, 1. PALACZA KOTŁOWEGO zatrudni Przedsiębiorstwo Geologiczne Przemysłu Naftowego Zakład Terenowy Kraków, ul. Lubiesz 25. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, Kraków, ul. Lubiesz 25, II piętro, pokój Nr 234 w godzinach od 7.30 do 15.30.
K-616

INŻ